

IV
39505

PRACA

czyli

Porządek chrześcijański pomiędzy ludźmi.

Dwutygodnik dla spraw robotniczych.

DODATEK BEZPŁATNY DO „KATOLIKA” I „GORNOSŁAZAKA”.

Rok XXVI.

21-go maja 1925 r.

Nr. 7.

Znikome ulepszenie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek okaleczenia (Unfallversicherung).

Według ordynacji ubezpieczeniowej przysługuje robotnikom, pracującym w przedsiębiorstwach wszelkich rodzajów prawo pobierania rent urazowych, jeżeli przy spełnianiu obowiązków przez wypadek nieszczęśliwy zostali ograniczeni w swej zdolności do pracy ponad 10%. Obecnie pobiera 791.517 uszkodzonych rentę urazową. Tak samo przysługuje prawo pobierania renty pozostałym, jeżeli ich żywiciel utracił życie przy wykonywaniu swego zawodu. Z powodu spadku wartości pieniędzy renty wypadkowe bywają policzane jeszcze dziś w markach papierowych, tak, że uszkodzeni, którzy utracili zdolność do pracy poniżej 20 procent, pobierają wprawdzie jeden biljon marek papierowych na kwartał, co w rzeczywistości, tylko 1,00 mk. wynosi. Do rent ponad 20 procent, płać gwareckie spółki zawodowe dodatki drożyzniane. Ponieważ uszkodzeni robotnicy przez takie policzenie rent urazowych są bardzo poszkodowani, zażądano zmiany ustawy od wypadków nieszczęśliwych. Związek inwalidów i wdów Górnego Śląska z siedzibą w Bytomiu już przed 18 miesiącami zażądał od rządu zmiany owej ustawy. Rząd przyobiecał w krótkim czasie przedłożyć parlamentowi reformę ustawy ubezpieczenia od wypadków co też ostatecznie uczynił. Nowy projekt przewiduje wprawdzie niektóre korzyści dla robotników, lecz dla robotników poniżej 50 procent, ograniczonych w zdolności do pracy przez wypadek, zawiera projekt niekorzystne przepisy, jak to wynika z następujących przykładów.

Według rządowego projektu mają być zniesione wszystkie renta poniżej 20%. W razie przyjęcia nowego projektu przez parlament wszystkie mniejsze uszkodzenia (n. p. utrata jednego palca u ręki lub nogi) nie byłyby wcale odszkodowane. Dotychczasowe przepisy przewidują odszkodowanie, jeżeli ograniczenie zdolności do pracy wynosi więcej jak 10 procent.

Projekt rządowy nie wspomina o tem, co się ma stać z rentami poniżej 20%.

Jednorazowego spłacenia rent urazowych można według dotychczasowych ustaw żądać, jeżeli renta wynosi ponad 20%. Projekt rządowy przewiduje przymusową spłatę rent do 33 procent. Znaczy to, że uszkodzeni w zdolności do pracy do 33 procent zostaną jednorazowo spłaceni i nie będą pobierać miesięcznych zapomóg.

Uszkodzonym robotnikom poniżej 50 procent, ma się według projektu rządowego tylko połowę rocznego zarobku jako podstawowy zarobek do policzenia rent urazowych uwzględniać. Obecnie policza się 66%. Uszkodzonym robotnikom ponad 50 procent, ma być zarobek podstawowy podwyższony do 70 procent zarobku rzeczywistego. Nadto ma być w takich wypadkach płacony dodatek dla dzieci poniżej 15 lat. Dodatek ma wynosić 10 procent podstawowego zarobku dla każdego dziecka.

Uszkodzonym robotnikom poniżej 21 lat ma przysługiwać prawo, po ukończonym 21. roku życia żądać podwyższenia renty według ogólnego zarobku. Dotychczas był miarodajny do ustalenia rent dla młodocianych robotników zarobek podstawowy tychże młodocianych robotników, tak że jeżeli robotnik w swoich młodych latach przy pracy przez uszkodzenie zdolność do zarabkowania utracił, wtedy to aż do śmierci będzie pobierał rentę kiedyś w młodych latach ustaloną.

Rentę dla pozostałych wdów lub sierót, jaką się obecnie w wysokości najwyżej 60 procent zarobku podstawowego zmarłego żywiciela policza ma w przyszłości wynosić 80 procent. Renta dla wdowy samej ma i nadal tylko 20 procent podstawowego zarobku swego męża lub żywiciela wynosić.

Projekt rządowy przewiduje zaprowadzenie urzędzeń, których zadaniem będzie przywrócenie zdolności do pracy wszystkich uszkodzonych w pracy, i to przez nowy urząd opieki zawodowej. Urząd opieki zawodowej ma się składać z przedstawicieli pracobiorców i robotników, pod kierownictwem urzędników urzędu wskazywania pracy. Lekarze mają w tych urządzeniach odgrywać wielką rolę i należy się obawiać, że nowe urządzenia nie będą niczem innym, jak dalszą „Rentenuetsche”.

W przyszłości mają gwareckie spółki zawodowe już po 8 tygodniach choroby przejmować leczenie dalsze uszkodzonego na swój koszt. Dotychczas dzieje się to dopiero po upływie 13 tygodni. Wyższa zapomoga jako dodatek do ubezpieczenia od wypadków, jaką się obecnie od 5. tygodnia choroby uszkodzonego płaci, ma według projektu rządowego całkowicie być zniesiona. Zarazem rekurs (odwołanie się) do wyższego sądu ma być znacznie ograniczony. Projekt rządowy daje robotnikom na pozór małe korzyści, w rzeczywistości jednak krzywdzi w znacznej mierze wszystkich poszkodowanych.

Związek inwalidów i wdów Górnego Śląska stawił wniosek, by także sierotom do 18. roku życia rentę dla pozostałych płacono, jaką obecnie już płać ubezpieczenie na słabość i Reichsknappschafts-



verein. Równocześnie zażądał związek, by płacono renty tym wdowom, których mężowie przez wypadek w pracy utracili wzrok, ręce lub nogi i byli skazani na opiekę osoby zaufanej, t. j. żony. Dalej zaprotestował związek przeciw zniesieniu rent urazowych do 20%, ponieważ przez zniesienie tych rent stanie się robotnikom wielka krzywda.

Wogóle żąda Związek inwalidów i wdów Górnośląska, by nowy projekt nie znosił dotychczasowych urządzeń ubezpieczenia od wypadków na niekorzyść ubezpieczonych robotników, lecz ulepszył i uzupełnił dotychczasowe niedomagania, jakie znajdujemy w ubezpieczeniu od wypadków. Podpada jednak, że organizacje robotnicze dotychczas nie zabrały głosu w sprawie tak ważnej. Odpowiedzialnym osobom zwracamy uwagę na te zmiany, bo jeżeli projekt stanie się ustawą niekorzystną dla robotników, to robotnicy, członkowie organizacji robotniczych, żądać będą od swoich przewodników sprawozdania i usprawiedliwienia się. A więc nie słów, lecz czynów potrzeba.

Praca i opieka społeczna w Polsce.

Min. pracy inż. Franciszek Sokal wygłosił na posiedzeniu sejmowej komisji ochrony pracy obszernie przemówienie.

Wskazując nierówność pomiędzy bogactwem narodowym, która, aczkolwiek dotąd nie została ściśle cyfrowo określona, jest niewątpliwie bardzo znaczna a dochodami z tych bogactw, które są zbyt małe, aby zapewnić 28 milionom ludności Polski, nie tylko o byt odpowiedni, ale nawet możliwość egzystencji, mówca poddał szczegółowemu rozłożeniu przyczyny tego niernormalnego zjawiska. Dzielać przyczyny na zewnętrzne i wewnętrzne, min. kolejno rozważał te ostatnie, pomijając przyczyny zewnętrzne jako wchodzące przedewszystkiem w zakres polityki zagranicznej i finansowej państwa. Z cyfr przytoczonych przez ministra zasługują na przytoczenie przedewszystkiem wyjątkowo niskie normy spożycia różnych artykułów w Polsce: naprzykład spożyciu cukru wynosi w Polsce 6 kg. na głowę rocznie, w Czechosłowacji — 24 kg., we Francji 23 kg. w Anglii 38 i pół kg. Spożycie ziarna 162 kg. w Polsce, 287 kg. w Danii, 340 kg. w Belgii. Podobne cyfry wykazuje statystyka niemal we wszystkich działach spożycia, które jest w Polsce niernormalnie niskie. Wywołuje to ograniczenie produkcji na potrzeby rynku wewnętrznego i wskutek tego podtrzymuje drożyznę. Przyczyną braku spożycia na rynku wewnętrznym są niskie płace robotnicze i urzędnicze, które z uwzględnieniem wzrostu kosztów utrzymania spadły poniżej poziomu płac przedwojennych i to w niektórych wypadkach bardzo znacznie. Przeciętnie płace robotnicze wahają się od 4 do 6 zł. dziennie, w nielicznych tylko gałęziach przemysłu są wyższe, natomiast zdarzają się płace od 2 do 3 zł. dziennie. Nie jest słuszne twierdzenie, że robotnik nie chce pracować i dlatego mało zarabia. Wydajność robotnika zbliża się na ogół do wydajności przedwojennej. W obecnych trudnych warunkach dla przemysłu, w okresie kryzysu gospodarczego, poprawa położenia jest jedynie możliwa przez zbiorowy wysiłek całego społeczeństwa w kierunku doprowadzenia do potaniaenia kosztów utrzymania. Walka z drożyzną nie może być skutecznie przeprowadzona przez czynniki rządo-

we, całe społeczeństwo musi zdobyć się na wysiłek zbiorowy w tym celu. Przedewszystkiem konieczna jest lepsza organizacja produkcji, gdyż tylko tą drogą można zniżyć koszty produkcji. Następnie niezbędne jest unormowanie stosunku cen detalicznych w zależności od cen hurtowych. Życie wykazuje, że rozpięcie cen detalicznych i hurtowych stale wzrasta, czyli że brak jest organizacji w handlu i społeczeństwo traci na tej dezorganizacji miliony. Przy obniżeniu kosztów utrzymania nawet przy obecnych zarobkach życie stanie się znośniejsze. Przy wzmożonej produkcji bezrobocie spadnie i rynek spożycia wewnętrznego poprawi się. Polityka Rządu idzie zdecydowanie w tym kierunku.

Walka z bezrobociem prowadzona będzie przedewszystkiem drogą dawania bezrobotnym pracy, o ile to tylko będzie możliwe. Ruch budowlany jest najskuteczniejszym środkiem zaradczym przeciw bezrobociu. Rząd będzie w dalszym ciągu prowadził politykę społeczną państwa po linii dawania takiej opieki i ochrony robotnikom i pracownikom, któraby ich zabezpieczała przed wyzyskiem.

Ustawy ochrony pracy, które obowiązują, będą utrzymywane i ściśle stosowane pod nadzorem inspekcji pracy, działającej sprawnie i obiektywnie. Nie zamierzając w obecnym okresie wprowadzać całkiem nowych projektów ustawowych w dziedzinie ochrony pracy, Rząd uważa za szczególnie pilne uporządkowanie stanu dotychczasowego, przedewszystkiem przez ujednolajnienie różnych ustawodawstw dotąd w Państwie obowiązujących. Prace w tym kierunku już rozpoczęto.

Organizacja ubezpieczeń społecznych będzie nadal prowadzona i stale ulepszana. Rezultaty dotąd uzyskane w dziedzinie ubezpieczenia na wypadek choroby są bardzo zachęcające. Krytyki działalności kas chorych są jednostronne, zapomina się o olbrzymim wysiłku dokonanym już przez utworzenie sieci Kas dla ogólnej liczby około 5 000 000 ubezpieczonych. Stan zdrowia całego społeczeństwa poprawił się dzięki kasom chorych.

Pamiętać należy, że kwestya mieszkaniowa jest w Polsce istną plagą, zwłaszcza w odniesieniu do klas pracujących i bez załatwienia tej boleskiej sprawy sanitarny w Polsce nie da się radykalnie ulepszyć.

Różne projekty w dziedzinie ubezpieczeń społecznych są w opracowaniu i spodziewać się należy, że oddawna przygotowana wielka ustawa o ubezpieczeniu w razie choroby, niezdolności do pracy i śmierci, wkrótce już będzie wypracowana i poddana ocenie zainteresowanych.

Polityka rządu w zakresie ubezpieczeń społecznych jest oceniana przez znawców z uznaniem i praktyka 5-letnia wykazała, iż Polska jest na właściwej drodze. Doświadczenie nauczyło niejednego i niejedno już wypadnie ulepszyć i różne braki usunąć, jednakże podstawowe zasady, na których ubezpieczenie społeczne w Polsce jest oparte wytrzymało próbę praktycznego ich zastosowania.

W dziale opieki społecznej otwarte jest wielkie pole do pracy. Państwo ma ciężkie obowiązki do spełnienia w tym zakresie. Przedewszystkiem opieka nad dziećmi staje się w Polsce kwestyą palącą wobec dwóch klęsk grożących Polsce, a są niemi gruźlica i jaglica. Statystyka wykazuje, że na gruźlicę płuc cierpi 7% dzie-

cząt; 5 proc. chłopców, zaś gruźlicę gruczołową stwierdza się w 60 wypadkach na 100 dzieci. Zorganizowanie 17 przychodni w różnych punktach kraju, 3 sanatoryjów dla dzieci gruźlicznych, szkoły na otwartym powietrzu w Skolimowie dla dzieci, zagrożonych gruźlicą, wreszcie rozwinięcie kolonii letnich należy do najbliższych zadań min. stanowi jednak nikły tylko wysiłek w porównaniu z olbrzymiem zdaniem jakim jest zwalczanie gruźlicy u dzieci.

Szereg innych działań opieki społecznej, w szczególności opieka nad dorosłymi, inwalidami, weteranami, ofiarami klęsk żywiołowych, opieka nad ofiarami nierządu, walka z alkoholizmem, włóczęgostwem itp. powinny niezawodnie stanowić przedmiot troski państwa, nie mogą one jednak być należycie rozwinięte, dopóki nie ma odpowiednich środków finansowych: Podobnie rzecz się ma z popieraniem domów ludowych i klubów robotniczych, ogrodów robotniczych, stowarzyszeń o charakterze wzajemnej pomocy, towarzystw robotniczych sportowych i wiele innych. Rozliczne obowiązki, wypełniane obecnie przez rząd będą mogły być i powinny być w przyszłości spełniane przez samorządy w myśl ustawy z 16 sierpnia 1923 r. Dotąd jednak nie jest to możliwe, gdyż nie wszystkie ustawy samorządowe, związane z ustawą o opiece społecznej zostały już wydane, nadto środki finansowe samorządu naogół nie odpowiadają koniecznym potrzebom w zakresie opieki społecznej.

Przechodząc do spraw emigracyjnych, min. Sokal szczegółowo przedstawił rozkład zaludnienia w poszczególnych dzielnicach kraju i wskazując cyfry przyrostu naturalnego ludności, uwiłocznł niezbędną emigracyi. Z tego założenia wychodząc, rząd nakreślił już plan postępowania i min. Sokal podał szczegóły polityki emigracyjnej z punktu widzenia interesów państwa.

Reasumując prace, prowadzone w poszczególnych działach min. Sokal podkreślił wielką i ofiarną pracę urzędników, którzy mimo ograniczonej liczby nie tylko z sumiennnością, ale z prawdziwym oddaniem się pełnią służbę państwową w dziale pracy i opieki społecznej.

W zakończeniu min. Sokal oświadczył, iż całokształt sytuacji gospodarczej w Polsce zmusza do gruntownego rozważenia położenia i szukania środków dla przezwyciężenia istniejących trudności.

Niemcy przeszkodą do wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy w Anglii.

W dniu 2. maja b. r. obradowano w parlamencie angielskim nad ratyfikacją umowy waszyngtońskiej o 8-godzinny dzień pracy. Większością głosów odrzucono ratyfikację z następujących powodów:

Wobec szalonej konkurencji ze strony Niemiec, które oświadczyły, że nie mogą być mowy o zatwierdzeniu umowy waszyngtońskiej z 1919 r.

Dopóki Niemcy nie zaprowadzą u siebie ustawy o 8-godzinny dzień pracy, dopóty Anglia nie będzie mogła pomimo najlepszej chęci ratyfikować powyższej umowy. Z powodu przymusowego przedłużenia dnia pracy w Niemczech z 8 na 12 godzin dziennie. Niemcy znajdują się w tem szczęśliwym położeniu, że nie tylko pozbywają się swych towarów, ale również zmniejsza się liczba bezrobotnych.

Natomiast w Anglii jest obecnie przeszło 1 250 000 bezrobotnych, którzy daremnie szukają pracy i utrzymują siebie i swe rodziny ze świadczeń państwowych. Wobec kryzysu, który panuje w Anglii, robotnika zatrudnia się 2-3 dni w tygodniu oraz przeprowadza się w dalszym ciągu redukcję zarobków.

Ładne stosunki panują tedy w Anglii, bodaj nie gorsze, aniżeli mamy w Polsce? I dosadnia odpowiedź na gardłowanie socjalistów i komunistów niemieckich i innych z dn. 1. 5. za 8-godz. dniem pracy.

Niech członkowie organizacji robotniczych i inni robotnicy przekonają się teraz, kto winien, że nie tylko w Anglii, ale również i w Polsce przemysłowcy dążą do przedłużenia dnia pracy, idąc śladem Niemiec. Dzięki ustepliwości i głupocie robotnika niemieckiego cierpieć muszą również robotnicy w innych państwach. Podbój świata gospodarczy i wyzysk robotnika pod rządami Hindenburga pójdą jeszcze dalej, dzięki komunistom niemieckim, którzy przyczynili się do zwycięstwa jego. Ładne widoki na przyszłość dla robotnika niemieckiego.

Pomoc bezrobotnym

nie objętym ustawą z dnia 18. lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Reskryptem z dnia 20. kwietnia 1925 r. Nr. 1891/XII ustaliło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej normy zasiłków dla bezrobotnych górnośląskiej części Województwa Śląskiego, którzy nie zostali objęci ustawą z dnia 18. lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, a którym do dnia 30. kwietnia br. wypłacono zasiłki na mocy rozporządzeń niemieckich, w następujący sposób:

1) dla osób samotnych	dziennie 0,90 zł
2) dla osób obarczonych rodziną złożoną z jednej osoby,	„ 1,20 „
3) dla osób obarczonych rodziną złożoną z 2 osób	„ 1,50 „
4) dla osób obarczonych rodziną złożoną z 3 osób	„ 1,75 „
5) dla osób obarczonych rodziną złożoną z 4 lub więcej osób	„ 2,00 „

Z całego świata.

Polska. (Ruch hut cynkowych i ołowianych w Polsce w lutym r. 1925). Na całym obszarze Rzeczypospolitej czynnych było 24 hut cynkowych i 2 huty ołowiane. Robotników zatrudnionych w hutach cynkowych było 11,826 (styczeń 11,852), zaś w ołowianych 605 (styczeń 604). Cynku surowego wytworzono w miesiącu lutym 8.683 ton (styczeń 9.407 ton) i 2.144 ton ołowiu surowego (styczeń 2.326 ton).

Anglia. (Górnicy dyrektorami kopalni). Dyrekcja i zarząd kopalni „Vauxhall” w Północnej Walii, podpisali projekt umowy z personelem, na mocy którego oddają temu ostatniemu kopalnię pod kierownictwo, na przeciąg 3 miesięcy. Przez ten przeciąg czasu górnicy gwarantują właścicielom za wszelkie straty. Motywem umowy jest nieopłacająca się eksploatacja kopalni w obecnych warunkach i projekt zamknięcia, którego jedynym wyborem był powyższy kontrakt. Związek zawodowy górników odnosi się do tego eksperymentu nieprzychylnie, twierdząc, iż socjalizacja może nastąpić tylko na drodze reformy powszechnej.

Drobne wiadomości.

— **Zatrudnienie bezrobotnych na Górnym Śląsku.** W dniu 10. b. m. w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów z udziałem ministrów: przemysłu i handlu, kolei, robót publicznych, pracy i opieki społecznej oraz wojewody śląskiego, reprezentantów poszczególnych resorów odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniu zmniejszenia bezrobocia na Górnym Śląsku. W wyniku tej konferencji ustalono szeroki program prac w kierunku bliższego zespolenia gospodarczego Górnego Śląska z innemi dzielnicami Państwa i zaprojektowano szereg środków doraźnych dla zmniejszenia bezrobotnych, którym obecnie dotknięte jest na Górnym Śląsku przeszło 40 tysięcy robotników. Najważniejszym z zaprojektowanych środków doraźnych są: Przeprowadzenie w przyspieszonym tempie prac nad budową nowej okrężnej linii kolejowej. Udzielenie gminom miejskim dla wykonywania robót inwestycyjnych zaliczek ze środków skarbowych na poczet dochodów miast ze źródeł podatkowych. Ułatwienie miastom uzyskania pożyczek zagranicznych przez udzielenie odpowiedniej gwarancji i umożliwienie im nawiązania odpowiednich układów, wreszcie ułatwienie przedsiębiorstwom budowlanym na Górnym Śląsku pracy na terenie innych dzielnic.

— **O 8-godzinny czas pracy w Polsce.** Na posiedzeniu sejmu obradowano nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu. Minister przemysłu i handlu Kiedroń oświadczył, iż zarząd państwowych przedsiębiorstw nie jest zły. Co do 8-godzinnego dnia pracy, minister jest za ścisłym przestrzeganiem ustawodawstwa. Ustawa o 8-godzinnym dniu pracy jest świętą i nie może być naruszona. Polska może pracować mniej, ale wtedy będzie biedna. Robotnik będzie źle uposażony i trzeba się będzie liczyć wówczas z następstwami. Ustawodawstwo przyznaje prezydium Rady min. w razie niezbędnej konieczności pewne odchylenia od ustawy na przeciąg 3 miesięcy. Należy zastanowić się nad tem, czy w obecnym ciężkim kryzysie nie zachodzi tak niezbędna konieczność państwowa.

— **Bezrobocie w Polsce.** Według informacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 2. do 9. maja br. wskazuje ogólną przybliżoną liczbę bezrobotnych 176 920 osób. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta spadła o 1560 osób. Większej liczbie bezrobotnych dały zatrudnienie następujące miejscowości: Łódź — 500 robotnikom przy robotach kanalizacyjnych i wodociagowych, Białystok — 190 robotnikom z powodu uruchomienia 6 fabryk włókienniczych, Lublin — 300 robotnikom przy robotach publicznych i tartakach, Brześć 250 robotnikom z powodu uruchomienia tartaków. Na terenie Górnego Śląska bezrobocie spadło o 190 osób wobec wzmożenia ruchu budowlanego. Częstochowa pomimo chwilowego wzrostu bezrobocia zapowiada na przyszłość znaczne zapotrzebowanie robotników wobec podjęcia robót drogowych.

— **Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.** Sejmowa komisja ochrony pracy rozpatrywała rządowy projekt noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych, oraz wniosek w sprawie noweli do ustawy o ogólnem zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Referent poseł Puchałka opierał się zasadniczo na projekcie rządowym, wprowadzając następujące

zmiany: 1) ażeby ubezpieczeniem objąć zakłady prowadzone w sposób nieprzemysłowy jak biura, kancelarye i t. p. 2) ażeby maksimum zarobku przy obliczaniu wkładek i świadczeń przyjąć zarobek dzienny 10 zł. 3) ażeby maksimum do zarobku podlegającego przymusowi ubezpieczenia podwyższyć do 500 zł. W dyskusyi ogólnej poszczególni mówcy zajęli stanowisko zgodne poglądem referenta.

— **Czas pracy w Niemczech.** Centralny komitet związków zawodowych ogłasza następujące dane o godzinach pracy w przemyśle niemieckim. Ponad 8 godzin dziennie pracowało w końcu roku ubiegłego w przemyśle przedzalnicy 66 proc. robotników, w metalurgicznym 53 proc., chemicznym 38 proc., drukarskim 26 i pół proc. Świadczy to o pewnej poprawie stosunków, ponieważ na początku roku ubiegłego ponad 8 godzin dziennie pracowało w przemyśle przedzalnicy 82 proc. robotników, metalurgicznym 63 proc., drukarskim 44 proc.

Biuro obrony prawnej „Katolika“

I. Zapytanie. Z powodu okaleczenia przy pracy, utraciłem wzrok na jedno oko i pobieram rentę urazową, wynoszącą 60%. Ponieważ liczę dopiero 23. rok życia, chciałbym, by mi rentę urazową wypłacono jednorazowo. Proszę o poradę, co pod tym względem czynić trzeba i jaka kwota mi się należy. Jestem abonentem „Katolika“.

J. M., Ruda.

Odpowiedź. Ponieważ gwareckie spółki zawodowe wypłacają rentę urazową dla okaleczonych tylko do wysok. 20%, a w tym wypadku chodzi o 60 procent renty urazowej, to zdaje się, gwareckie spółki zawodowe będą się wzbraniały rentę naraz wypłacić. W takich wypadkach otrzymuje się rentę za 12 miesięcy. Należy w tej sprawie zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie i zapytać się, jeżeliby ze względu na młody wiek, większą rentę naraz wypłacono.

II. Zapytanie. Liczę obecnie 64 lata. Do r. 1918 lepiłem znaczki z ubezpieczenia na starość i niemoc. Mam 19 kwitaryszy wylepionych. Wskutek nieszczęśliwego wypadku i choroby nie mogłem lepić dalej znaczków do ubezpieczenia. Proszę o poradę, czy mi przysługuje prawo do żądania renty na starość.

S. K., Racławice.

Odpowiedź. Wszelkie pretensje do kart upadają, jeżeli w przeciągu 2 lat od wystawienia ostatniej karty, nie zostaną opłacone składki przynajmniej za 20 tygodni składkowych. Jako tygodnie składkowe policza się według § 1281 Ord. Ubezp. z dnia 1. stycznia 1912 także wszystkie te tygodnie, podczas których ubezpieczony pobierał zapomogę z kasy chorych lub ubezpieczenia na wypadek urazowy (Unfallversicherung) w wysokości najmniej 20 procent renty. Jeżeli ubezpieczony wskutek nieszczęśliwego wypadku pobiera rentę urazową wynoszącą najmniej 20%, to wtenczas czas oczekiwania na pobieranie zapomogi na starość i niemoc jest zagwarantowany. Kto 65 lat życia nie osiągnął, temu uzależnia się uzyskanie renty od poświadczenia lekarskiego. Radzimy dać się zbadać przez lekarza na własny koszt. Jeżeli osiągnie się korzystne poświadczenie, natenczas trzeba żądać u miejscowej władzy gminnej lub w Landesversicherungsanstalt Schlesien we Wrocławiu przyznania renty. W przeciwnym razie trzeba odczekać aż do ukończenia 65 roku życia.